

Dżihadysty rabują i niszczą zabytki

17 września 2015

Ponad 10 tys. nieruchomych i ruchomych zabytków na zajętych przez dżihadystów obszarach Syrii jest bezpośrednio zagrożonych zniszczeniem lub przemytem – podano w środę na konferencji UNESCO w Sofii poświęconej zagrożeniom dla syryjskiego dziedzictwa.

Dżihadystyczne Państwo Islamskie (ISIL) prowadzi w Syrii rabunkowe, nielegalne wykopaliska na skalę przemysłową – zaalarmowała dyrektorka generalna UNESCO Irina Bokowa. O jego skali świadczą zarówno zdjęcia satelitarne, jak również obserwowany napływ antyków na rynki sztuki. Artefakty z syryjskich muzeów, zabytki archeologiczne, nawet mozaiki, z podrobionymi dokumentami można kupić w Internecie. Zjawisko to jest równoległe do trwającego niszczenia zabytków sprzecznych – jak twierdzi IS – z nauką islamu. Na początku września zniszczono m.in. bezcenne starożytne zabytki w Palmyrze.

„To jest niedopuszczalne przestępstwo przeciw cywilizacji. Chodzi nie tylko o unicestwienie pomników nieislamskiej kultury. Handel dziełami sztuki i syryjskimi zabytkami archeologicznymi jest ważnym źródłem finansowania dżihadystów, obok handlu ludźmi i ropą. Finansuje się w ten sposób wojnę, terroryzm, wygnanie ludności cywilnej – stwierdziła Bokowa. Jej zdaniem priorytetem numer jeden jest teraz ograniczenie handlu dziełami sztuki.” Ma temu służyć m.in. przestrzeganie rezolucji ONZ i dokumentów przyjętych w ramach UNESCO, zakazujących nielegalnego handlu artefaktami. „Szczególną uwagę na ryzyko nabycia skradzionych dzieł sztuki powinni zwrócić pracownicy muzeów. Nabycie takich dzieł jest nie tylko sprzeczne z prawem, jest również nieetyczne” – powiedziała Bokowa.

W najbliższych dniach z inicjatywy Włoch i Hiszpanii w UNESCO powstanie grupa ekspertów, którzy będą zajmować się badaniem dzieł sztuki o niejasnym pochodzeniu trafiających na rynek.

Obecnie KE pracuje nad nową dyrektywą o ochronie zabytków i uniemożliwieniu nielegalnego handlu dziełami sztuki. Ma być gotowa na początku 2016 r.

Na konferencji podano, że niedawno rozbito jeden z ważnych kanałów przemytu zabytków do Europy Zachodniej, przechodzący przez Turcję i Bułgarię.

Według Bokowej nie można kategorycznie stwierdzić, że przemycane dzieła sztuki trafiają wyłącznie do Europy Zachodniej i USA. „Zjawisko jest naprawdę globalne, obejmuje cały świat. Wiele zainteresowania jest również na Wschodzie” – oceniła.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl